

Billie Jean King Cup Finals. Polki są już w Sewilli i dzielą się wrażeniami

Maciej · 7 listopada, 2023



Reprezentacja Polski jest już w Sewilli, gdzie wystąpi w Billie Jean King Cup Finals (7-12 listopada). Pierwszy mecz w grupie C zagra w czwartek z Kanadą, a w piątek z Hiszpanią, więc tenisistki mają kilka dni na przygotowania i oswojenie się z obiektem. W niedzielę odbyła się konferencja prasowa z drużyną narodową.

Dobra atmosfera w drużynie to sprawa kluczowa

– Nasza grupa „na papierze” jest bardzo wyrównana i drobne rzeczy mogą zrobić różnicę. Postaramy się wykorzystać jak najlepiej ten czas jaki mamy do pierwszego meczu. Po to przyjechaliśmy wcześniej, żeby skorzystać z możliwości zapoznania się z kortem centralnym, z kortami meczowymi. Zaletą naszą jest to, że staramy się stworzyć drużynę, a nie jesteśmy zlepkiem indywidualności. Wiadomo, że to nie jest łatwe, bo tenis to sport indywidualny. Zazwyczaj przez praktycznie cały sezon funkcjonujesz jako jednostka, nie jako zespół. Ale mamy trochę w tym doświadczenia w ostatnim czasie, staramy się stworzyć znowu bardzo dobrą atmosferę, a jak jest dobra atmosfera to ma to duży wpływ na to jaki jest później wynik – powiedział kapitan reprezentacji Dawid Celt zapytany o oczekiwania przed BJKC Finals przez Macieja Myrtę z „Tenis Magazynu”.



Magda Linette liderką



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Liderką polskiej drużyny, podobnie jak przed rokiem w BJK Cup Finals w Glasgow, jest Magda Linette (AZS Poznań), która wówczas zdobyła dwa punkty w singlu z wyżej notowanymi rywalkami. Obecnie poznanianka jest 23. w rankingu WTA, a ten sezon rozpoczęła efektownie od pierwszego w karierze wielkoszlemowego półfinału osiągniętego w Australian Open. Jest najbardziej doświadczoną zawodniczką powołaną do reprezentacji grającej w Sewilli.

– Myślę, że po prostu troszkę więcej przeszłam, byłam w bardzo wielu sytuacjach i popełniłam wiele błędów. Myślę, że czasami po prostu mogę te błędy lub dane sytuacje wyprzedzić i być może powstrzymać coś, zanim się wydarzy. Ale myślę, że próbujemy budować team. Tak jak Dawid powiedział, też już mam w tym jakieś doświadczenie i dzięki temu wiem troszkę lepiej jak to robić, jak się zachowywać, czego unikać. I też jak tu Magda wcześniej powiedziała, przejść z indywidualności, którą mamy na co dzień, do tego by być drużyną – tłumaczyła na konferencji Linette, zajmująca też wysokie 42. Miejsce w deblowym rankingu WTA.

Wygrana Fręch dobrym prognostykiem



W polskiej drużynie zagra też Magdalena Fręch (KS Górnik Bytom), która jest obecnie 79. na świecie.

Przed tygodniem zawodniczka PZT Team triumfowała w turnieju ITF W100 w hiszpańskim Les Franqueses del Valle.

– Na pewno ostatnie wyniki i zwycięstwo w turnieju w Hiszpanii dodały mi pewności siebie, do uderzeń też. Także patrząc na to jak ten turniej się w kalendarzu usadowił, to na pewno mi pomógł. Szczególnie, że miałam

Jeszcze po nim tydzień przerwy, kilka dni odpoczynku i przygotowania razem z drużyną, więc złożyło się idealnie. Jestem już w pełni zdrowa i przygotowana do walki o tutaj i na najbliższe mecze. Myślę, że jest to fajny bodziec do działania i zwieńczenie sezonu. Mam nadzieję, że tutaj razem z drużyną osiągniemy kolejny cel jaki sobie założyliśmy i że to będzie taka wisienka na torcie – stwierdziła Magdalena Fręch, która również przed rokiem reprezentowała Polskę w BJK Cup Finals.

Jest optymizm

W Glasgow w drużynie była też Katarzyna Kawa (BKT Advantage Bielsko-Biała), obecnie 213. w singlu i 114. w deblu na świecie, która wówczas wystąpiła w deblu w drugim meczu grupowym przeciwko Czeszkom. W tym sezonie, szczególnie w drugiej części sezonu, tenisistka PZT Team osiągała bardzo dobre wyniki zarówno w grze pojedynczej, jak i podwójnej, w której odniosła zwycięstwa w dwóch turniejach WTA 125 w Cali (z Weroniką Falkowską), w Polish Open na kortach Centrum Szkoleniowego Polskiego Związku Tenisowego w Kozerkach oraz na wyspie Bari. W październiku osiągnęła półfinał imprezy WTA 250 w Monastyrze w parze z Fręch.

– Ja tutaj jestem na razie, żeby wspierać drużynę. Zobaczymy jak potoczą się mecze. Czuję się dobrze, czuję się gotowa i wierzę, że jeśli będę wychodzić na jakikolwiek mecz, to dam z siebie wszystko. Myślę, że jestem w dobrym momencie swojej kariery i bardzo się cieszę, że mogę być w tej drużynie, która tu się buduje od kilku lat bardzo fajnie i coraz chętniej tu przyjeżdżamy, tutaj dziewczyny są coraz bardziej chętne, żeby być częścią tej drużyny. Także z tego jestem dumna i coraz bardziej mi się to podoba, a ze swojej strony zrobię wszystko, co będę mogła, żeby walczyć tu o zwycięstwo – powiedziała Katarzyna Kawa.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

Czwartą zawodniczką w polskiej drużynie jest Weronika Falkowska (KS Górnik Bytom), która w lipcu z Katarzyną Piter osiągnęła deblowy finał w imprezie WTA 250 na kortach Legii Warszawa. Wcześniej zawodniczka PZT Team wygrała turnieje WTA 125 w Cali (z Kawą). W grze pojedynczej Weronika zajmuje obecnie 322., a w podwójnej 89. miejsce na świecie. W kwietniu w Astanie rozegrała bardzo dobry mecz przeciwko siódmej w rankingu WTA Jelenie Rybakinie w spotkaniu play off z Kazachstanem.

– Na pewno więcej takich meczy pomaga, buduję się na nich pewność siebie. Ostatnio nie miałam okazji grać takich meczy, ale na pewno będę wspierać drużynę w każdym meczu i będę gotowa, jeśli będę musiała wyjść na mecz. I bardzo się cieszę, że jestem częścią tego Teamu i będę wspierać naszą drużynę – powiedziała

Falkowska na konferencji prasowej w Sewilli pytana przez redaktora Macieja Myrtę z „Tenis Magazynu”.

Piątą zawodniczką w reprezentacji Polski powołanej na BJK Cup Finals jest Martyna Kubka (CKT Grodzisk Mazowiecki), która ma za sobą kilka cennych wyników w imprezach ITF World Tennis Tour uzyskiwane w ostatnich tygodniach, w tym pierwszy indywidualny tytuł zawodowy wywalczony w ITF W15 w Sharm El-Sheik. W rankingu WTA jest obecnie 443., a w deblu 217.

Tomasz Dobiecki

Fot. Monika Piecha



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/billie-jean-king-cup-finals-polki-sa-juz-w-sewilli-i-dziela-sie-wrazeniami/>